

Salvinemu grozi więzienie za niewpuszczenie imigrantów

5 lutego 2019

Matteo Salvini, włoski minister spraw wewnętrznych i wicepremier, oznajmił, że specjalny trybunał zalecił postawienie go przed sądem za odmowę przyjęcia w ubiegłym roku 150 imigrantów ze statku ratowniczego zacumowanego na Sycylii.

Sąd zajmujący się dochodzeniami dotyczącymi ministrów rządu uchylił wcześniejszą rekomendację prokuratorów, by umorzyć tę zabarwioną politycznie sprawę. Salvini napisał na „Twitterze”: „Ryzykuję od 3 do 15 lat więzienia za powstrzymanie nielegalnych imigrantów przed wjazdem do Włoch. Brak mi słów. Pytam Włochów, czy powinienem w dalszym ciągu być ministrem, egzekwować swoje prawa i obowiązki, czy też pytać o wszystko sąd, by decydował odnośnie polityki imigracyjnej kraju”.

W wyniku działań sądu Senat Włoch zostanie wezwany do podjęcia decyzji, czy Salvini może być sądzony. Dochodzenie przeciw ministrowi zostało podjęte w sierpniu zeszłego roku za domniemane nadużycie władzy i przetrzymywanie ludzi wbrew ich woli, po tym jak odmówiono grupie imigrantów z Erytrei zejścia na ląd z włoskiego statku straży przybrzeżnej „Diciotti”. Imigrantom ostatecznie pozwolono wysiąść, ale od tamtej pory Salvini zaostrzył swoją politykę i odmawia wpuszczania statków ratowniczych do włoskich portów, argumentując, że inne kraje europejskie powinny przejąć to obciążenie.

„Będę szczery. W najmniejszym stopniu nie zmienię swojego stanowiska. Statki, małe łodzie, duże łodzie, nikt nie wysiądzie z nich we Włoszech” – powiedział lider Ligi Północnej. Jego determinacja została przetestowana niedawno przez SeaWatch 3, statek prowadzony przez niemiecką grupę humanitarną, który przewoził 47 imigrantów zabranych z Libii. Grupa napisała na Twitterze: „Grozi nam śródziemnomorski

cyklon, dość rzadkie zjawisko pogodowe, z siedmiometrowymi falami, deszczem i lodowatym wiatrem” i poprosiła o schronienie.

Salvini nazwał to "ostatnią prowokacją" i powiedział, że statek NGO powinien przybyć do portu na Malcie, która również wielokrotnie odmówiła przyjęcia imigrantów. Jego kolega wicepremier, Luigi Di Maio, stwierdził, że SeaWatch powinien udać się do Francji. Ostatecznie Włochy zezwoliły statkowi zacumować w porcie w Katanii (Sycylia), dopóki sześć innych krajów – Niemcy, Francja, Portugalia, Luksemburg, Malta i Rumunia nie podjęło się przyjęcia migrantów. Kapitan statku i organizator akcji zostali przesłuchani przez włoskie służby, a sama jednostka została zatrzymana i może zostać skonfiskowana.

Od 2014 roku Włochy przyjęły ponad 650 tysięcy imigrantów ze statków, jednak ich napływ spadł dramatycznie, odkąd nowy rząd przejął władzę w czerwcu ubiegłego roku. Bezkompromisowe podejście Salviniego ma poparcie wielu Włochów, a ostatnie sondaże mówią, że jego partia jest obecnie najbardziej popularna w kraju. Spotyka się on jednak z krytyką ze strony polityków opozycji, a centrolewicowy burmistrz Palermo, stolicy Sycylii, zaoferował się przyjąć imigrantów z SeaWatch w swoim mieście. „Palermo to otwarte i przyjazne miasto, gotowe do odegrania swojej roli w doprowadzeniu tej sprawy do pozytywnego zakończenia” napisał Leoluca Orlando w liście otwartym do kapitana łodzi NGO, mówiąc, że prawo międzynarodowe jest po ich stronie.

W okolicach Nowego Roku statek SeaWatch spędził ponad dwa tygodnie na morzu z 32 imigrantami na pokładzie, zanim ostatecznie Malta ustąpiła i pozwoliła mu wpłynąć do jednego ze swoich portów.

Autorstwo: Żel

Na podstawie: [France24.com](https://france24.com)

Źródło: [Euroislam.pl](https://euroislam.pl)